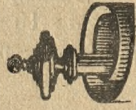
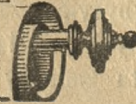


OPIEKUN KATOLICKI

Nr 40.



W pracy i oświacie, przyszłość nasza!



Rok XV.

Bytom (Beuthen O.S.) dnia 19 maja 1888.

Opiekun Katolicki wychodzi co środę i sobotę. *Przedpłata kwartalna* wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 1 markę; w Austrii z przesyłką 75 cent.; w Ameryce 1/2 dolara. *Listy* nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyja lub Ekspedycyja „Opiekuna Katolickiego“ w Bytomiu (Beuthen O.S.) Dyngesstrasse 27. *Za ogłoszenia* płaci się od wiersza petytowego lub zajętogo miejsca 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycyja w miejscu, jako też i w Wrośławiu Rudolf Mosse oraz Haasenstein & Vogler w Berlinie i Hamburgu. — W Warszawie Rajchman i Frenkler, ulica Senatorska Nr. 18. — W Frankfurcie n. M. Daube & Co. — W Paryżu i na całą Francją A. Sławiński Paris, Rue Véveléy Nr. 3. *Rękopisma* nadesłane Redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Bytom, dnia 18 maja.

O germanizacyi przez szkoły pisze „Schl. Volks Ztg.“ jak następuje:

„Febra germanizacyjna wzmaga się jakto widzimy po najnowszych usiłowaniu. W każdym razie dzieło to germanizacyjne nie postępuje, bo nie wymyślanoby coraz innych recept. Nauczycielom idącym na wschód, przyrzekł rząd po 300 mrk. dodatku i bezpośredni charakter jako urzędników. Nauczyciele Niemcy zdają się jednakowoż być bardzo niewdzięcznymi, gdyż nie słyszą o zgłoszeniach. Sprawa ta zdaje się mieć wielki haczyk. Czują to nauczyciele niemieccy i tego przeczucia tylko im można powinszować. Przyrzeczone 300 mr. są tylko osobistym dodatkiem i mogą być łatwo cofnięte, jak się czasy zmieniają. Także z tą godnością urzędników nie bardzo gładko, albowiem godność taka stanowiąca dla innych urzędników opiekę, dla nauczycieli może być niebezpieczną bronią obosieczną, w danym razie mogą być łatwo dowolnie przeniesieni na inne posady, a każdy, znający się na rzeczy, wie dobrze, że przeniesienie nauczyciela często jest dla niego sprawą żywotną, ponieważ jego istnienie związane jest najsłabiej ze skibą tej miejscowości, w której dotąd przebywał.

A cóż zyska nauczyciel w gminie, w której zawsze będzie uważany za obcego? Mając sam rolę z której żyje, będzie zależnym od otaczających go współmieszkańców, a ta zależność może być nieraz dla niego ruiną majątkową, której te 300 mr. w dodatku nie ulżą.

Moralne położenie zaś będzie o wiele gorsze i smutniejsze. Szkoła bez współdziania

domu rodzicielskiego a nawet w nieprzyjaznym stosunku, jaki obecnie panuje nie jest siedliskiem radosnej pracy, lecz miejscem zgryzoty i niechęci. Dla czegożto nauczyciele Niemcy w gminach polskich czują się tak nieszczęśliwymi i dla czegoż usilnie dążą, aby się wyrwać z tych stosunków? Cała przyczyna spoczywa w skrzywionych okolicznościach.

Przymusowe przenoszenie „odpowiednich“ nauczycieli z prowincyi niemieckich na wschód zdaje nam się niemożliwym. Tak szybko taka sprawa załatwić się nie da — należałoby wprzód ogłosić ogólnie w całym państwie, że nauczyciele są urzędnikami bezpośrednio. Albo czyż niezdolnych nauczycieli na zachodzie uważałoby należało za dosyć jeszcze zdolnych do nauczania na wschodzie i czy jużby tylko to wystarczało, że są Niemcami?

Na takich przekonaniach germanizacya nie skorzysta, a nie przyczyni się także do podniesienia szacunku ani dla niemieczyny, ani dla stanu nauczycieli niemieckich.

Otóż głos gazety niepodlegającej wpływowi prądu rządowego, ani tych zacieklej germanizatorów. Głosów takich w niezależnym obywatelstwie niemieckim jest bardzo wiele.

Interpelacya.

Koło polskie złożyło w dniu 14 b. m. do łaski marszałkowskiej w pruskiej Izbie poselskiej interpelacyą w sprawie nauki religii i prywatnej języka polskiego.

Interpelacya ta, którą już poprzednio wspomnieliśmy, opiewa w dosłownem tłumaczeniu.

pana, króla kruszców i aby mu świecić. Teraz dopiero poznała dumna narzeczona z kim jechała, i kto był jej mężem. Z ciemnego ganku wyjechali nareszcie między olbrzymie lasy i góry, które do niebios sięgały. Wszystkie te sosny, jodły, dęby i góry były z olowiu. Skoro te góry minęły, znowu zatrząsa się ziemia, tak iż wszystko za nimi się zapadło. Z olowianych gór przyjechali na przeszliczną dolinę, gdzie wszystko cudnem błyszczalo światłem, a w środku doliny wznosił się wspaniały zamek, ozdobiony drogiemi kamieniami, które najpiękniejszy blask wydawały. Do tego zamku wprowadził król kruszców narzeczoną i powiedział jej że to wszystko i do niej należy. Pełna radości, i podziwu oglądała młoda niewiasta wszystkie te skarby, aż się w końcu zmęczyła. Była rada, że służba złoty stół nakryła, gdyż bardzo wielki głód czuła. Przyniesiono potrawy z miedzi, srebra i ze złota. Wszyscy jedli, ale narzeczona nie ugryźć nie mogła. Prosiła w końcu męża aby jej dał kawałek chleba. „Dobrze, moja piękna!“ rzekł król kruszców i natychmiast kazał przynieść bochen miedzianego chleba, atoli narzeczona jeść go nie mogła. Król kruszców kazał przynieść bochen chleba srebrnego, atoli i tego zgryźć nie mogła. Nakoniec przyniesiono bochen chleba złotego, lecz i tego narzeczona jeść nie mogła. Na to rzekł król kru-

W szkołach ludowych Wks. Poznańskiego i prowincyi Prus zachodnich nakazali powiatowi inspektorowie szkolni nie tylko wykład religii, ale i codzienną modlitwę w języku niemieckim, dzieciom polskim niezrozumiałym. Dalej po wykluczeniu języka polskiego jako przedmiotu nauki w wzmiankowanych szkołach zakazano osobom prywatnym udzielania bezpłatnie nauki języka polskiego i to pod zagrożeniem kary pieniężnej a ewentualnie i kary więzienia.

W uzasadnionem przypuszczeniu, że królewskiemu rządowi państwa fakta wyżej przywiedzione są zaane, odzywamy się do niego z następującem pytaniem:

czy królewski rząd państwa zamierza i jakie uczynić zarządzenia, aby wytknięte niedomagania (Misstände) usunąć.

Berlin, 14. maja 1888.

Zakrzewski. X. Neubauer.

poparci przez wszystkich posłów polskich i liczących z centrum.

Przerwa w posiedzeniach Izby spowodowała opóźnienie we wniesieniu tej interpelacyi.

Z spraw szkolnych.

Regencya dyseldorfska wydała pod dniem 3 marca r. b. następujące rozporządzenie:

„Ze względu na panujący w Prusach Zachodnich i W. Ks. Poznańskim, jako też w obwodzie regencyjnym opolskim brak nauczycieli, w szczególności zaś ze względu na niedostatek w tych dzielnicach dostatecznie przysposobionych aspirantów seminaryjnych, wypowiada pan minister spraw oświecenia itd. pod 13 z. m. (U. III, nr. 3732) życzenie, aby

szców: „Innego chleba nie mamy, moja droga, zatem mimo chęć najszczerszą służyć ci czem innym nie mogę.“ Teraz dopiero poznała Marysia całe swoje nieszczęście. Choć tyle miała złota, jednak miała gorzej od najuboższej na ziemi żebraczki, gdyż głód srogi jej dokuczał. Wspomniała biedna na skromną chatę, gdzie tak szczęśliwie spędziła lata, na matkę, z którą się ani nie pożegnała, a uznając swą pychę, gorzko płakać zaczęła. Król kruszców rzekł do niej: „Nie ci twój płacz i wyrzekania nie pomogą. Pragnęłaś złota, oto go masz dostatkim. Jakiś wybrała, tak masz.“ I tak też było. Co się raz stało, odstać się nie może. Narzeczona była zniewolona, zostać pod ziemią, gdzie głód cierpi niezmierny za to, że tak chciała być na złoto.

Tylko raz w roku na trzy dni może wyjść na świat, tj. podczas dni krzyżowych, kiedy król kruszców bramy do skarbów ziemi otwiera. Wtedy ją na trzy dni wypuszcza, a biedna żona króla kruszców prosi ludzi jako żebraczka o kawałek chleba, a jeżeli go dostanie, szczęśliwą jest, iż choć na krótko głód zaspokozi.

Z tej ludowej powieści piękna dla dziewcząt nauka, aby się nie pyszniły z swej urody, gdyż pycha jest grzechem arcywielkim, owszem korzeniem innych grzechów.

KONIEC.

Król kruszców.

Powiatka ludowa.

(Dokończenie)

Była ona bardzo piękna w złocistej sukni. Narzeczony wziął ją za rękę i pośli w czasie oznaczonym natychmiast do ślubu. Córka niepoczciwa nie prosiła matki o błogosławieństwo, ani też podług starożytnego zwyczaju nie żegnała się z dziewictwem. Biedna matka wielce zakłopotana stała na progu, modląc się za parę ślubną. Po ślubie usiedli nowożeńcy do złotego wozu a orszak weselny do miedzianego i srebrnego, i pojechali w świat szeroki, nie pożegnawszy się z nieszczęśliwą matką.

Jechali i jechali, aż nakoniec stanęli pod skałą, w której był otwór niby miejska brama. W ten otwór zawróciły nagle konie. Kiedy już tam byli zapadła się skała, że aż się ziemia zatrząsała. Naokół było ciemno i pusto jak w grobie. Narzeczona się przelękała, tak że pełna bólu płakać zaczęła. Narzeczony ją cieszył mówiąc: „Nie bój się i czekaj spokojnie. Maluczko a zobaczysz, jak tu jasno, jak tu pięknie.“ W tem naraz ze wszystkich stron zaczęły się zbiegać krasnoludki w czerwonych czepeczkach, trzymając rozpalone pochodnie, aby powitać swego

z prywatnych preparandów nauczycielskich z zachodnich prowincji wysyłano więcej niż dotąd uczniów do seminarjów Prus Zachodnich, Księstwa i Górnego Śląska.

Panom inspektorom powiatowym i inspekcji szkół miasta polecamy zatem, aby w swych obwodach zwrócili na to uwagę nauczycieli prywatnych zakładów i zarazem im zakomunikowali, że preparandom przybyłym z zachodnich prowincji do wskazanych zakładów zwrócone będą wyłożone koszta podróży i że im nadto ile możności osobne korzyści (besondere Vortheile) będą udzielane. Tak samo i nauczyciele, którzy owych preparandów przysposobią, liczyć mogą z pewnością na odpowiednie, nadzwyczajne remuneracje. Odnosnych nauczycieli należy zniewolić do poinformowania swych preparandów o korzyściach (Vergünstigungen), jakie będą udziałem preparandów zachodnich prowincji, jeżeli wstąpią do wskazanych seminarjów. O rozporządzeniu tem należy także nauczycieli powiadomić na najbliższej ogólnej konferencji nauczycielskiej.

Królewska regencya, wydział dla spraw kościelnych i szkolnych.
von Schütz.“

Rozmowa o obowiązkach względem narodowości.

(Ciąg dalszy).

M. Jedno jeszcze przed pożegnaniem. Powiedzcie mi, dla czegoż w całej rozmowie naszej nie wspomnieliście ani słówkiem, o piśmie tych, które przedewszystkiem sprawą narodowości naszej zajmują się i piszą?

B. Miło mi, iż sam na to wpadłeś. To zachowałem sobie umyślnie na ostatek rozmowy naszej, wypowiedzieć zdanie swoje o peryodycznym piśmiennictwie politycznym. Ono to jednoczy w sobie wszystkie niemal usiłowania narodowe. Ci, którzy pracują do ga-

zet i dzienników, codziennie o sprawie publicznej myśleć są zobowiązani. Nowości same podawać byłoby już rzeczą mozolną i utrudniającą, ale przynajmniej nie obciążałoby to sumienia redaktorów gazet odpowiedzialnością niezmierną w obec narodu; wypowiadać zaś bezustannie, spieszenie, na zawołanie zdanie swe o każdym wypadku, czy korzystny czy niekorzystny dla narodu, przedstawiać i doradzać drogi działania współobywatelom; być zmuszonym zdawać sąd o ludziach działających publicznie jak najspieszniej — to zawód którego trudności i zasługi nie dość jeszcze ocenione u nas, podobnie jak nie dość zrozumianą jest przez ludność polską ważność i wpływ dobrego dziennikarstwa narodowego. Dziennikarstwo pracuje bezustannie, czuwa we dnie i w nocy nad sprawą narodową. Posłowie sejmowi rozjeżdżają się do domów po zamknięciu sejmu; towarzystwa mają posiedzenia i walne zebrania od czasu do czasu. Dzienniki nie mają feryi, nie znają zamknięcia lub odroczenia, nie odbywają dorywczych posiedzeń od czasu do czasu; — ale o tej samej godzinie, niezmiennie, gazeta wychodzi z pod prasy i dochodzi rąk abonenta. Dziennikarstwo dowiaduje się o wszystkim, i bezzwłocznie donosi; chociaż, z tego, o czym wie, wiele nieraz i najważniejsze niekiedy rzeczy zamilczeć musi, by później dopiero przy sposobności pomyślniej je zużytkować.

M. Pięknie i przekonująco mówicie jakbyście sami do gazet kiedyś byli pisywali.

B. Nie, nie pisywałem jeszcze wiele; ale czytam i kocham nasze polskie piśmiennictwo, które widzę jak rośnie, jak wzmagają się mimo najnieprzyjajniejszych okoliczności, mimo niewybaczanej obojętności ogółu.

Przegląd polityczny.

NIEMCY.

Berlin. Cesarz obecnie ma się dość dobrze.

ścielnego w myśl niniejszego prawa nie należy majątek choć na cele kościelne przeznaczony, ale znajdujący się pod stałym zarządem państwa, gmin cywilnych lub związku komunalnego.

I. Dozór kościelny.

§ 5. Dozór kościelny składa się:

- 1) w gminach parafialnych z proboszcza, w gminach filialnych, kaplicowych itd. posiadających własnych duchownych, z duchownego najstarszego wedle terminu instalacji;
- 2) z kilku dozorców kościelnych przez gminę wybieranych;
- 3) w przypadku § 39, z tamże wymienionego uprawnionego, lub przez niego zamianowanego dozorcę kościoła.

§ 6. Liczba członków dozoru kościelnego mających być wybranymi na każdą gminę, wynosi: czterech w gminach aż do 500 członków liczących, sześciu w gminach powyżej 500 aż do 2000, ośmiu w gminach powyżej 2000 aż do 5000, dziesięciu w gminach powyżej 5000 członków liczących.

Zmiana liczby tej może nastąpić przez uchwałę reprezentacji gminy, nie może jednak wynosić więcej dwunastu, a mniej aniżeli czterech.

Ze względu na ilość dusz lub szczególne stosunki jakiej gminy liczba członków dozoru kościelnego zniżoną być może za zezwoleniem naczelnego prezesa aż do dwóch.

§ 7. Urząd dozorców kościelnych jest urzędem honorowym.

Za nadzwyczajne zajęcia wolno reprezentacji gminy na wniosek dozoru kościelnego uchwalić odpowiednie wynagrodzenie.

§ Dozór kościelny zawiaduje majątkiem kościelnym.

Tenże zastępuje poddane zarządowi swemu masy majątkowe, jako i gminę pod względem majątkowoprawnym.

Wszakże prawa każdorazowych dzierżycieli

Główny zaród choroby jest niestety jeszcze nie usunięty i tylko samemu Bogu wiadomo, czy kiedykolwiek ustąpi zupełnie; ropa wydziela się ciągle to we większej to w mniejszej obfitości, z czego wynika, że cierpienie krtańi pozostaje zawsze to samo.

— Według „Kreuz Ztg.“ ma nastąpić jeszcze jedna amnestya dla wojskowych, a mianowicie dla skazanych na cuchthaus.

Skazani na całe życie zyskaliby obniżenie kary do 10 lat, a na czasową karę, byłiby wolni po odsiedzeniu 3 lat, jeżeli się dobrze sprawują.

WŁOCHY.

Rzym. Pielgrzymki jubileuszowe do Rzymu trwają ciągle. Druga pielgrzymka niemiecka przybyła tam 9go b. m. Liczy 250 uczestników a prowadzi ją książę Löwenstein. Tego samego dnia przybyła także pielgrzymka meksykańska. Wystawa podarków jubileuszowych otwarta będzie jeszcze do końca maja.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Bytom. Zgromadzenie katolików ślązkich odbędzie się na pewno tego roku tu w Bytomiu w dniach 17—19 lipca. Miejsce zebrań będzie sala i ogród hotelu Sanssouci.

— Plan jazdy na kolejach zmienia się na porę latową od 16 czerwca.

— Obostrzenie w instrukcyj dla więźniów pruskich rozporządził minister spraw wewnętrznych. Odtąd nie wolno będzie więźniom zażywać tabaki, ani też z zarobku swego w więzieniu dokupować sobie co do jedzenia. Stosować się to ma szczególnie do więźniów ponownie karanych.

— Tkacze dopominają się lepszej zapłaty i w dwóch fabrykach zaprzestali roboty, póki się z nimi korzystnie nie zgodzą. Między temi biedakami panuje od dawna nędza, bo zarobek gorzej niż lichy. — Szewcy w Berlinie dokazali swego, bo ugodzono się z niemi na wyższą płacę więc znów wrócili do roboty, ale coś 400 szewczyków wyszło z Berlina w świat. Znać więc, że ich tam było za wiele i z tej przyczyny tak tanio ich płacono.

— Zmiany w umundurowaniu armii pruskiej zajdą następujące: Szlify oficerskie używane tylko będą do wielkich uroczystości. Kity włosiane tak białe jak czarne nie będą odtąd używane nawet w pułkach gwardyi. Skasowane będą wyłogi u

przedmiotów majątkowych, przeznaczone na płace duchownych lub innych sług kościoła, pozostają nie naruszone.

§ 9. Członkowie dozoru kościelnego odpowiedzialni są za troskliwość dobrego ojca rodziny. (ordentlichen Hausvaters.)

§ 10. Zawiadywanie kasą i prowadzenie rachunków porucza się jednemu z dozorców kościelnych, przez dozór kościelny wybranemu.

Uchwałą dozoru kościelnego powołanym być może osobny rendant lub rachmistrz niebędący jego członkiem. Rendant taki lub rachmistrz, liczy się do sług kościoła w myśl prawa z 12-go maja 1873.

§ 11. Dozór kościelny spisuje i prowadzi inwentarz majątku kościelnego (§ 3) przez siebie zawiadywanego. Tenże zestawia poprzedni układ (Voranschlag) dochodów i wydatków rocznych i składa reprezentacji gminy dokładne roczne sprawozdanie o stanie majątku kościelnego.

Na końcu każdego roku obrachunkowego dozór kościelny sprawdza rachunki.

§ 12. Przy wstępowaniu nowych członków dozoru kościelnego, wybiera dozór z grona członków swych w § 5 pod nr. 2 i 3 wymienionych, przewodniczącego i zastępcę jego, każdego na lat trzy.

§ 13. Dozór kościelny zgromadza się na wezwanie przewodniczącego ilekroć potrzeba tego do załatwienia interesów wymaga. Wolno mu uchwałą swą naznaczyć stałe dni posiedzeń.

§ 14. Dozór kościelny zwołany być winien skoro tego zażąda:

- 1) władza biskupia;
- 2) radca ziemiański, naczelnik okręgowy, okręgowy (Amthauptmann, Amtmann), a w miastach powiat tworzących burmistrz;
- 3) połowa członków dozoru kościelnego lub
- 4) reprezentacji gminy zwołanie uchwali; w ostatnich dwóch przypadkach, jeżeli podany został cel zwołania, do zakresu władzy dozorowi kościelnemu przysługującej należą.

PRAWO O ZARZĄDZIE MAJĄTKU

w gminach katolickich

z dnia 20 Czerwca 1875.

My Wilhelm z Bożej łaski król Pruski itd. rozporządzamy za zgodą obu izb sejmowych na obszar całego państwa co następuje:

§ 1. W każdej gminie parafialnej katolickiej sprawami majątku kościelnego zawiaduje w miarę niniejszego prawa dozór kościelny i reprezentacja gminy.

§ 2. Przepis § 1. stosuje się i do gmin parafialnych misyjnych, jako też takich innych gmin kościelnych, (filialnych, kaplicowych itd.) dla których istnieją pewne i osobne przedmioty majątkowe, albo w których członkowie gminy obowiązani są do osobnych prestacji (Leistungen) dla opędzenia potrzeb tychże gmin.

§ 3. Do majątku kościelnego w myśl niniejszego prawa należą:

- 1) majątek przeznaczony na potrzeby wyznania i obrządków (Kulturbedürfnisse), włącznie z funduszami na budowę kościoła lub plebanii, majątkiem przeznaczonym na płacę dla duchownych i innych sług kościoła, jako też annuwersarzami;
- 2) przedmioty majątkowe kościelne przeznaczone na jakiegokolwiek inne cele kościelne, dobroczynne lub szkolne;
- 3) dochody z składek i kolekt przez organa kościelne na cele kościelne, dobroczynne lub szkolne okręgu gminnego, w budynkach lub po za budynkami kościelnymi urządzanych;
- 4) fundacje na cele kościelne, dobroczynne lub szkolne w obrębie okręgu gminnego przeznaczone i pod zarządem organów kościelnych znajdujące się.

§ 4. Praw przysługujących państwu lub gminom cywilnym do cmentarzy lub przedmiotów majątkowych na cele kościelne przeznaczonych, prawo niniejsze nie narusza. Do majątku ko-

mundurów uląskich oraz szlify, jako zbyt kosztowne; tak samo i torby huzarskie, wiszące dotąd obok pałazy. Mundury huzarów czerwone, żółte, niebieskie, zamienione będą na granatowe -- czarne pozostaną. Ciężkiej konnicy odebrane będą długie karabiny i zastąpione krótkimi. Wszystkie pułki liniowe na chełmach nosić będą orły z wniesionymi skrzydłami bez gwiazdy, która tylko u pułków gwardyi pozostanie. Wszyscy oficerowie nawet od piechoty nosić będą pałaze jak dotąd konnica, a szpady tylko przy uroczystościach.

δ Pilchowice. Dyrektorem tutejszego seminarium nauczycielskiego został mianowany dr. Otto z Nakla, Księstwa Poznańskiego.

Oleśnica. Majątek ze szczęściem nie zawsze chodzi w parze. Dowodem tego proces rozwodowy, który się toczy w Oleśnicy (na Śląsku). Milioner berliński Bleichröder wydał córkę za oficera w gwardyi bar. Uechtritza Steinkircha, wcale niezamożnego. Przed ślubem ojciec narzeczonej, aby córka miała gdzie zamieszkać odpowiednio do swego majątku, kupił i podarował przysławemu zięciowi dobra Hünera pod Oleśnicą ze wspaniałym zamkiem i otoczeniem. Po roku „szczęścia“ małżonkowie starają się, raczej żona, o rozwód dla tego, że młody małżonek nie mógł się pozbyć nawyków z czasów kawalerskich.

Kraków. Komitet zakupił obrazu Matejki dla Muzeum narodowego w Krakowie podaje do wiadomości publicznej: że w dniu 14 b. m. o godzinie 12 w południe w Muzeum narodowym odbierze uroczystość z rąk mistrza obraz, przedstawiający „Kościuszkę pod Racławicami“, na własność narodu. — Ze sprawozdania komitetu dowiadujemy się, że ze składek wpłynęło 44 953 złr. 65 ct. (z W. Ks. Poznańskiego 2 754 złr., z Prus Królewskich 853 złr.) z przedstawienia teatralnego dnia 13 września 1883 r. 1112 złr. 23 ct., z wystawy obrazów Matejki na Wawelu 1914 złr. -- ogółem 49 531 złr. 83 ct., z których wypłacono Matejce 47 000 złr.

Rozmaitości.

* W spadku po cesarzu Wilhelmie każdy pułk, którego cesarz był dowódcą, otrzyma jeden mundur noszony przez cesarza za życia, o ile zapas starczy.

§ 15. Gdyby przewodniczący żądaniu zwolania zadość nie uczynił, lub przewodniczący wcale nie istniał, zwolanie nastąpić może tak przez władzę biskupią, jak i urzędników wymienionych w § 14 pod nr. 2. W takich wypadkach władza zwolająca wyznacza przewodniczącego z członków dozoru kościelnego w § 5 pod nr. 2 i 3 wyszczególnionych.

§ 16. Na posiedzenia wszyscy członkowie dozoru kościelnego wezwaniymi być winni. Wezwanie takowe, jeżeli uchwała wymaga przyzwolenia reprezentacji gminy, winno na piśmie z podaniem przedmiotu najpóźniej dzień przed posiedzeniem być wręczonem.

§ 17. Uchwały zapadają większością głosów obecnych. Przy równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego, przy wyborach los.

Do ważności uchwały potrzeba, by przynajmniej połowa członków dozoru kościelnego w głosowaniu udział wzięła.

Członkowie dozoru, których przedmiot uchwały osobiście obchodzi, wstrzymać się winni od głosowania.

Jeżeli wezwanie na posiedzenie nie nastąpiło w przepisanej ku temu formie, uchwała nastąpić może tylko w razie, jeżeli członkowie dozoru kościelnego w komplecie są zebrani i nikt się temu nie sprzeciwi.

§ 18. Uchwały z podaniem dnia i osób obecnych zapisują się do księgi protokołowej. Protokół podpisuje przewodniczący i przynajmniej jeden jeszcze z członków dozoru kościelnego.

§ 19. Każde piśmienne oświadczenie woli (Willenserklärung, uchwała) dozoru kościelnego wymaga by zobowiązywać gminę i masę majątkową przez dozor zastępowaną, podpisu przewodniczącego jako i dwóch jeszcze członków dozoru kościelnego i przyłączenia pieczęci urzędowej. W ten sposób naprzeciw osób trzecich zapewnia się że uchwała odpowiednio przepisom zapadła, tak że nie potrzeba dowodu na pojedyncze ku temu wymogi, (Erfordernisse), mianowicie na przyzwolenie reprezentacji gminnej, gdzie takowe jest koniecznem.

* Szkody, które powód wyrządziła w nizinach elbląskich, obliczono na 15 i trzy ćwierci miliona marek. Z bydła i koni zmarnowało się przytem 700 sztuk, świń zaś 1500. Rolnikom brak w tej kaplicy szczególnie paszy dla bydła, choć i kartofli ludziom na pożywienie brak także. W czasie głodu i drogości obowiązane są koleje żelazne przewozić pożywienie za jak najniższą opłatą. Teraz udano się do rządu z prośbą, żeby opłatę od przewozu paszy i żywności w niziny elbląskie obniżył.

* Z Litwy polskiej donoszą, że tam między owcami pokazało się coś nadzwyczajnego: oto macierki odgryzały jagniętom swoim ogony a nawet i nogi, skutkiem czego jagnięta zdychały. Nie wiadano innej rady, tylko wyprzedano sałe owczarnie rzeźnikom a sprowadzono sobie owce skądinąd — Skarżą się też tam na brak ludzi do roboty w roli i na brak służących po miastach. Młodzież wychodzi na robotę na zachód szczególnie dziewczyny do Berlina i dalej.

* Cholera pojawiła się według gazet angielskich w Hiszpanii i to w stolicy w Madrycie.

* W okolicy Koronowa ubił nadleśniczy urzędowy słomkę z białymi skrzydłami, co rzecz nadzwyczajna.

* Wybryki przy kontroli landwery wydarzają się często, naturalnie po pijanemu. Teraz w Plonach pod Elblągiem oparli się żandarmowi, który hałasujących uspokajał, pobili go i pałasz mu wydarli, a potem poranili. Już ich uwięziono w Gdańsku i oddano pod sąd wojenny.

* Wymarzły ryby. Skarżą się teraz z wielu stron, że w srogiej zimie tegorocznej wymarzło bardzo wiele ryb w stawach i jeziorach. Przeręble ścinały się szybko za silnych mrozów i zachodziły grubym lodem, a ryby się dusiły.

* Parasoli (deszczochronów) 3 i pół miliona dowieziono w r. 1887 do Indyj wschodnich. Jeszcze więcej podobno przywożą ich do Chin z Europy, a przeważnie z fabryk berlińskich.

* W Rosyi na wzór innych państw postanowiono zaprowadzić dla armii karabiny repetyerowe.

ZARTY.

** Do pewnego pana przyszło raz zimą trzech gospodarzy i przynieśli w podarunku pełen kosz świeżych jaj, prosząc o przyjęcie tychże.

II. Reprezentacja gminy.

§ 20. Liczba reprezentantów gminy winna być trzy razy większą od liczby członków do dozoru kościelnego wybranych. Ze względu na liczbę dusz lub szczególne stosunki jakiej gminy, liczba ta za zezwoleniem naczelnego prezesa może być zmniejszona.

§ 21. Uchwały dozoru kościelnego wymagają przyzwolenia reprezentacji gminy w następujących przypadkach:

- 1) przy nabywaniu, pozbywaniu lub realnem obciążaniu (dingliche Belastung) własności gruntowej; przy wynajmowaniu lub wydzierżawianiu takowej na więcej jak lat dziesięć i przy wynajmowaniu lub wydzierżawianiu gruntów przekazanych do użycia lub użytkowania duchownym i innym służom kościoła, na czas dłuższy aniżeli czas urzędowania każdorazowego ich dzierżyciela;
- 2) przy sprzedawaniu przedmiotów mających historyczną, naukową lub artystyczną wartość;
- 3) przy nadzwyczajnem używaniu majątku naruszającym samą jego istotę (Substanz), jako i przy wypowiedzaniu i odbieraniu kapitałów, jeżeli takowe nie następuje celem dalszego ich umieszczenia na procent;
- 4) przy pożyczkach, o ile takowe nie mają służyć ku chwilowemu tylko wyręczeniu (Aus-hilfe) i zwrócone być mogą z przewyżki bieżących dochodów nad wydatkami tego peryodu etatowego (Voranschlagsperiode);
- 5) przy wytaczaniu procesów, o ile takowe nie dotyczą ściągania bieżących procentów i opłat, lub ściągania wypożyczonych kapitałów, od których procenta zalegają; oraz przy zawieraniu ugód;
- 6) przy nowych budowach lub znaczniejszych reperacjach, jeżeli konieczność wykonania budowli przez właściwe władze ostatecznie jeszcze rozstrzygnięta nie została. Za znaczniejsze reperacje uchodzą te, których ko-

Pan: Ale powiedzcie mi teś nasi kochani, z kądścieście przysli w zimie do tych świętych jaj? Jeden z tychże: Wybaocz dobrodzieju, te nasze kobiety poskładały.

** Pan: Józefie, i to na prawdę chcesz odejść z twej służby?

Józef: Tak jest, gdyż już nie mogę z panią wytrzymać!

Pan: Nu widzisz, a co ja mam mówić.

** Proszę pana pastora, czy grzeszę jeżeli jestem na muzyce.

Pastor: To musisz lepiej wiedzieć, aniżeli ja, przeciwiet ja nie jestem przy tem.

** Nocnego stróża złapał raz inspektor śpiącego, a gdy go zapytał po przebudzeniu, czy to tak służba się wypełnia odpowiedział: Widzi pan, ja chciałem tylko dać dobry przykład bamblerom nocnym, że w noocy zamiast smykać, spać się należy.

** Podróżny pyta się przechodnia: jak najbliżej czyli najprędzej mógłby się dostać na policyę.

— Idź pan do pierwszego lepszego sklepu i skradnij co, a będzie to najłatwiejszy i najprędniejszy sposób.

** Stara baba przychodzi do apteki i oddaje kupione piżamki mówiąc: Żadna z nich nie chciała mi się przyczepić i ugryść, dla tego nie mogę ich potrzebować.

Aptekarz: Woale się pijawkom nocnym, że w noocy gdyż i ja w ich miejsce nie lepiejbym zrobił.

** Mąż: Kochana żono, przyniosłem ci nowy kalendarz już na rok przysłały.

Żona: Niepotrzebnie pieniądze wydajesz, przeciw nasz stary kalendarz jeszcze jest jak nowy.

KORESPONDENCA REDAKCYI.

Proszono nas z wielu stron, aby podać w polskim języku „Prawo o zarządzie majątku w gminach katolickich“, co też w dzisiejszym numerze rozpozczeliśmy.

KORESPONDENCA EKSPEDYCYI.

Z powodu uroczystych Zielonych Świąt numer przysły wypadnie.

(Nadesłano.)

Po wielu latach z cierpień uwolniony został. Dr. Bork przy Freunbrietzen. Po wielu latach cierpień, na kaszel i piersi dowiedziałem się w 70 roku mego życia o miodzie-ziółkowym-zdrowiu C. Lücka w Kotobrzegu jak i esencją życia dr. Fernest'a a po użyciu tychże zostałem od mych cierpień całkiem uwolniony. Tego samego skutku dobrego doznał i mój syn w Kirschfelde w Saksonii i środek ten znalazł tamże rozpowszechnienie.

O. F. Krause.

Do dostania flaszka po 1 M. — 1,75 i 3,50 w Bytomiu u p. Artura Hoppe, w Tarnowicach u aptekarza p. Jeziółkowskiego, w Królewskiej Hucie u p. Karola Czichos, w Katowicach w aptece pod orłem na ulicy Fryderyka Nr. 8., w Raciborzu u p. Jana Bolik, w Opolu u p. M. Wagnera.

sztorsy przewyższa 200 marek. W razie potrzeby wolno reprezentacji gminy raz na zawsze rozszerzyć pełnomocnictwo dozoru kościelnego do przedsiębrania drożej obliczonych reperacji, wszakże nie po nad sumę tysiąca marek;

- 7) przy pozyskiwaniu pieniężnych zasobów lub prestacji (Leistungen) na potrzeby kościelne, o ile takowe nie winny być dostarczone z majątku kościelnego, przez patrona lub kogoś innego szczegółowo do tego zobowiązanego.
- 8) przy ustanawianiu rozkładu przypadających na członków gminy opłat, i oznaczaniu miary rozkładu; która to ostatnia oznaczona być winna w miarę bezpośrednich podatków państwowych albo podatku komunalnego;
- 9) przy zaprowadzaniu lub zmienianiu takoy opłat;
- 10) przy udzielaniu sum z kasy kościelnej na uposażenie nowych posad dla służby gminy, lub na stałe polepszenie dochodu posad już istniejących, oraz przy zamianie zmiennych dochodów duchownych i innych służ kościoła na stałe, albo dostaw w naturze na pieniądze, o ile zamiana taka nie następuje w drodze uporządkowanego prawami państwowemi postępowania abluicyjnego;
- 11) przy użyciu majątku kościelnego na inne jak kościelne, dobroczynne lub szkolne cele w obrębie gminy;
- 12) przy ustanowieniu etatu i peryodu etatowego;
- 13) przy odbieraniu rachunków rocznych i udzielaniu pokwitowania z nich.

Etat po ustanowieniu go, rachunki roczne po udzielonem z nich pokwitowaniu, winny być na dwa tygodnie wyłożone do przejrzenia ioh przez członków gminy, po poprzednim publicznem ogłoszeniu odpowiedniem zwyczajom miejscowym.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Czcicielom Najsw. Panny Maryi!
 Polecam przeslicznie wykonany obraz cudownej **Matki Boskiej Piekarskiej**: olejodruk w wielkim formacie podług fotografii wziętej z cudownego obrazu wydany moim kosztem i nakładem, sztuka 2 marki. Czysty dochód w ilości 50 fen. z każdego obrazu, jest przeznaczony na budowę **kalwaryi** w Piekarach. Handlerze otrzymają stósowny rabat.
Fr. Schwider w Niemiec. Piekarach.
 Poczta Scharley.

Szanownym Wiarusom
 Królewskiej Huty i okolicy polecam
mój warsztat blacharski,
 jako też polecam się także do
nakrywania dachów
 różnych budynków, blachą cynkową, lupkiem, cementem, papą przy kilkuletniej gwarancji, także na odpłatę. Rzetelna i sumienne wykonanie przyrzekając proszę szanownych Wiarusów o łaskawe poparcie mnie licznymi zleceniami.
Fr. Sadowski, mistrz blacharski
 w Królewskiej Hucie, Kronprinzenstrasse nr. 84.

**Prawnie zastrzeżona
 najlepsza
 Papa na dachy**
 wielokrotnie premiowana i urzędownie podszukana a należąca do **pierwszej klasy** co do **trwałości od ognia**, jak i nieprzemakalna, ze starych a znanych sławnych fabryk
Georg Friedrich & Comp.
 Wrocław (Breslau).
 jest zaopatrzona w etykiety tejże firmy a do dostania **prawie u wszystkich kupców na Górnym Śląsku**.

SKŁAD OBÓWIA.
 Niżej podpisany polecam mój znaczny skład obówia w wszelkich gatunkach i jakości, jako to:
 dla mężczyzn,
 dam, chłopców
 i dziewcząt,
 po znacznie niższych cenach. Zamówienia na miarę wykonują się szybko i akuratanie.
 Lipiny. **Ign. Wiczorek.**
 Naprzeciw fary w domu p. Rotter'a.

G. Piotrowski
 w Bytomiu,
 ulica dworca kolei żelaznej Nr. 42.
 obok poczty
 poleca się
 do prac malarskich: kościołów, kaplic, stacyi i ołtarzy.
Upiększenia ołtarzy i figur.
 Dalej do malowania herbów szyldów i chorągwi przy publ. uroczystościach jako też do **dekoracyi sal.**
 Malowanie portretów według fotografii i z osób
 Do ozdobnego malowania piecy jak i pokoi i tychże tapetowania.

Stary browar miejski.
 Niniejszem polecam Szanownej Publiczności Bytomia i okolicy sprzedaż
**codziennie świeżego
 młodego piwa.**
 Bytom. **Wal. Dinter.**
 Brauerstr. 7. (dawn. Niesel)

Poczye
 A. Mickiewicza
 wyszły w 4 tomach. Cena egzpl. 1 zlr. w oprawie płóciennej 1 zlr. 70 cent. Wyśiłka tylko za gotówkę z 25% bez zaliczki.
K. Łukaszewicz,
 księgarz we Lwowie (Lemberg).

BAHNHOF-HOTEL
 (E. Noak.)
 Najwygodniejszy dla podróżnych.
 Pokoje od 1,50 M.
 Portyer przy każdym pociągu.

Unsere
Weltberühmte Cigarre
Nr. 15: Turk und Gal
 fein, leicht, angenehm pikant, versenden: 100 Stück gegen Einsendung von 5 Mark
 franko durch ganz Deutschland.
 Viele hundert lobende Anerkennungen.
Haucke & Co.
 Frankenstein i. Schl.
 Versand-Abtheilung.

Stare, sławne, prawdziwe
Św. Jakuba
 krople żółdkowe
 Karmelitów bosch.
 Dla pewnego uleczenia cierpienia żółdkowych i nerwowych, nawet takich, przeciw którym wszelkie inne środki nie skutkowały, zwłaszcza przeciw obroncznemu katarowi żółdka, kurczom użuciom lekliwym, biciu serca, bólu głowy itd. — Bliższe wiadomości z prośpektu do każdej butelki dołączonego. — Do nabycia w aptekach butelka po 1 m. duża butelka 2 m. — Główny skład: M. Schulz w Hanowerze. Składy: w stare, aptece w Bytomiu; w aptece pod orłem w Katowicach; w aptece Eskulapa w Tarnowskich Górach; w aptece pod Łabędziem w Raciborzu; w aptece w Bauerwitz; w aptece pod Murzynem w Krotoszynie; w nowej aptece w Kemnie w Pozn.

Reiner guter Wein.
 Rheinwein von 70 43 an per Moselwein " 75 " " Liter Rotwein " 90 " " im Vinum de vite " 85 " " Fass. u. s. w. — Preislisten franco.
Gustav Herrmann,
 Weinhandlung,
 Rüdesheim a. Rhein.

Chłopiec porządny, katolickich rodziców, mający chęć, nauczyć się postępowego piekarstwa, może się zgłosić u **L. Alexandra** mistrza piekarskiego w Gliwicach, przy Germanii.

Franc. Letzel
 w Bytomiu ul. Dyngos przy Bulewarze Nr. 32
 poleca wielki swój skład
 żelaza, wszelkich wyrobów z żelaza, ocelu, blachy itp. jak i różne maszyny gospodarcze.

Ulica piekarska Nr. 40.
Gustav Paesler,
 malarz na porcelanie,
 jedyny w tutejszej okolicy,
 poleca się
 do wykonywania wszelkich napisów i ozdób na porcelanie.
 Wypala także we szkłe nazwiska, monogramy itp. podobnie do wyrznięcia a o połowę taniej.
 Ulica piekarska Nr. 40.

TROCINY
 jednokonną furę sprzedaje po 1 M. 25 fen.
S. Goldstein'a pila parowa
 w Bytomiu (Beuthen O.-S.)

Polecam po najtańszych cenach mój wielki skład pięknie palących się
Cygar
 1 kista (100 sztuk) po 2, 2,25, 2,50, 2,70, 3, 3,10, 3,30 3,60 i t. d. i t. d.
Prawe wina
 od najtańszego do najwyborniejszego gatunku.
 Bytom. **FR. ZAWISCHA.**
 Obok starego kościoła farnego, ulica tarnowicka Nr. 36.

**HAMBURGSKO-AMERYKAŃSKIE
 TOWARZYSTWO AKCYJNE ŻEGLUGI PAROWEJ.**
 Bezpośrednia niemiecka komunikacja pocztowa pomiędzy **Hamburgiem a Nowym Yorkiem** w każdą środę i niedzielę, pomiędzy **Havrem a Nowym Yorkiem** w każdy wtorek, pomiędzy **Szczecinem a Nowym Yorkiem** co 2 tygodnie, pomiędzy **Hamburgiem a Indiami Zach.** 4 razy miesięcznie, pomiędzy **Hamburgiem a Meksykiem** raz w miesiąc.
 Parowce pocztowe tego Towarzystwa dają bardzo dobrą sposobność do podróżowania w kajutach i w środkowych przedziałach; utrzymanie w czasie podróży jest znakomite.
 Bliższych wiadomości udzieli A. Piskorsch w W. Strzelcach (Gr. Strehlitz.)

Wszelkie gatunki
belek, desek itp.
 dla budowl i stolarzy
 sprzedaje tanio
W. Geppert.
 Bytom, ogrodowa ulica. (Gartenstrasse.)
 i w Zabrze przy dworcu.

**Wielki skład
 TRUMIEN**
 od największych do najmniejszych i od najdroższych do najtańszych, ma na składzie
Józef Rotter
 mistrz stolarski w Lipinach.
 Skóra i rzetelna usługa.
 Pierwszy stolarz przy farze.

Moselweine
 versendet in jedem Quantum
F. L. Laven,
 Weinhandl. in Trier a. Mosel.

Trudności w trawieniu
 (brak apetytu, złe trawienie, palenie zgagi itp.) w skutek zmiany potraw, a tegoż następstwa (atwardzenie, wzdęcia, ból głowy migrena, hymoroidy) usuwają **Lipmann'a** karlsbadzkie proszki burzące, jako najlepszy środek domowy. Do postania pudełko po 1 M. i 3 M. 50 4 w aptekach. (2)
Ucznia chcącego się wyuczyć sztuki blacharskiej itp. poszukuje zaraz
Fr. Sadowski.
 Król. Huta, ulica Kronprinza 84.